

Premier obiecuje budowę obwodnicy

Pamiętacie hasło naszej wspólnej kampanii, rozpoczętej w 2009 r.? 8 tys. markowian i 3 tys. kierowców podpisało się pod petycją, którą streszczają słowa „TAK dla Obwodnicy Marek”. Z wielką radością możemy Was, Szanowni Mieszkańcy, poinformować, że w znacym gronie zwolenników inwestycji znalazł się premier Donald Tusk. Podczas ubiegłotygodniowego expose bis zapowiedział ogłoszenie przetargu na budowę obwodnicy Marek w przyszłym roku. Taka deklaracja jeszcze nigdy nie padła na tak wysokim szczeblu politycznym. Panie Premierze, trzymamy za słowo! Niech Pan nie zawiedzie nadziei tych osób, które wzięły udział w niespotykanym obywatelskim projekcie.

W 2009 r. zorientowaliśmy się, że poprzedni rząd nie wpisał naszej obwodnicy do rządowego programu budowy dróg. Tylko obecność na tej liście dawała szanse zrealizowania projektu, który ułatwiłby życie i kierowcom, i mieszkańcom Marek. Zaraz po podwarszawskim Raszynie byliśmy najbardziej rozjeżdżaną gminą w Polsce, przez którą codziennie przejeżdża 55-60 tys. pojazdów! Trzy lata temu zastanawialiśmy się, jak zwrócić politykom i mediom uwagę na problem naszego miasta. Wpadliśmy na nietypowy pomysł. Otóż zdesperowani mieszkańcy rozjeżdżanych miejscowości zwykle w takiej sytuacji wchodzi na ulicę i blokują przejazd. My wyszliśmy z założenia, że kierowcy są naszymi naturalnymi sojusznikami i nie warto im utrudniać życia. Wówczas narodził się pomysł cukierkowej akcji – czyli częstowania markowian i kierowców słodką przekąską oraz jednoczesnego zbierania podpisów pod petycją wzywającą do budowy obwodnicy. Wielu pukalo się wtedy w głowę. Mówili: nikt nie przy-



jechać na happening, a jeśli nawet zbierzecie kilkaset podpisów, nic z tym nie będziecie w stanie zrobić. Tymczasem mieszkańcy Marek wykazali się ogromną rozważą i dojrzałością. Pierwszego dnia zebraliśmy 1,5 tys. podpisów, w ciągu miesiąca okazało się, że mamy ich w sumie 11 tys. Zebraliśmy je w grubą książkę i zanosiliśmy politykom oraz urzędnikom. Pierwszym sukcesem było wpisanie obwodnicy Marek do nowego programu budowy dróg. Minus był taki, że znaleźliśmy się na liście rezerwowej. Znowu trzeba było zacząć stukać, pukać, tłumaczyć i prosić. Wielkim sojusznikiem okazał się wojewoda Jacek Kozłowski, który orędowną w sprawie obwodnicy w środowiskach rządowych. Nadzieję w serca wlało styczniowe spotkanie w Radzyminie. Jacek Kozłowski wówczas zadeklarował, że rząd szuka pieniędzy, a dowodem, że rzeczywiście chce wybudować objazd Marek, będzie ogłoszenie przetargu na przygotowanie



To okładka „Gazety MSG” z 2009 r. Zrobiliśmy wówczas dwa symboliczne zdjęcia - pokazywały, że Marki potrzebują obwodnicy i że trzeba wziąć się w tej sprawie do roboty. Zasiane ziarno zaczyna przynosić plon. Od lewej: Jacek Orych, Szczepan Ostasz, Tadeusz Markiewicz.

konceptji obwodnicy. Słowa dotrzymał. Przetarg został ogłoszony, koncepcja jest już gotowa, teraz kluczową kwestią pozostawało znalezienie finansowania inwestycji.

To ogromne pieniądze, bo w grę wchodzi okrągły miliard złotych. Trzeba jasno przyznać – w tej sprawie nie mamy jeszcze pełnej jasności. Ale od piątku gwarantem znalezienia pieniędzy jest sam premier Donald Tusk. Trochę szczęściu pomogliśmy.

Kilka dni przed ogłoszeniem expose bis skontaktowaliśmy się z ministrami Arabskim i Grasiem, przedstawiając nasz wspólny projekt. Pomogło. W piątkowym przemówieniu padło kluczowe dla Marek zdanie – przetarg na budowę obwodnicy zostanie ogłoszony w 2013 r.

Jeśli słowo przemieni się w rzeczywistość, w 2015-2016 r. ruch samochodowy w Markach błyskawicznie zmaleje do – jak szacujemy - 10 tys. pojazdów na dobę. Oczywiście pozostają jeszcze czynniki ryzyka, o których piszemy na następnych stronach. Ale dziś z całą pewnością możemy stwierdzić, że jeszcze nigdy Marki nie były tak blisko realizacji inwestycji, która radykalnie zmieni życie mieszkańców i podniesie wartość miasta.

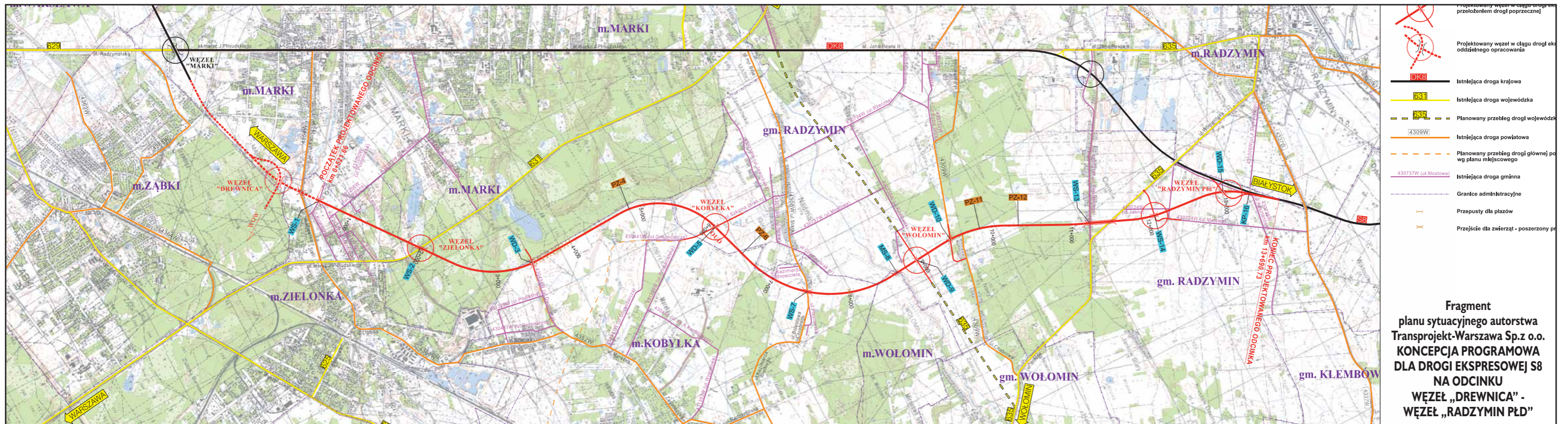
cd. na str. 2 ▶

Od redaktora naczelnego

Po raz pierwszy w historii gazety wydawanej przez Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze (dawniej Gazeta MSG) przekazujemy w Państwa ręce wydanie specjalne. Okazja jest wyjątkowa – po latach starań mieszkańców Marek premier podczas drugiego exposé z mównicy sejmowej obiecał ogłoszenie przetargu na budowę obwodnicy naszego miasta w 2013 r. Z tej okazji postanowiliśmy przypomnieć Państwu kulisy akcji prowadzonej przez mieszkańców Marek od 2009 r., przedstawić garść aktualnych informacji technicznych oraz uprzedzić, że nadal istnieją zagrożenia, których powinniśmy być świadomi. Mamy jednak nadzieję, że sprawy potoczą się we właściwym kierunku.

Jacek Orych





cd ze str. 1 Premier obiecuje...

Trchę na kredyt, ale już teraz chcemy podziękować:

- **Przed wszystkim Wam, mieszkańcom.** Bez Waszego zaangażowania ten projekt nigdy by się nie powiódł. Pokazaliśmy, że potrafimy się zjednoczyć we wspólnej sprawie, pokazaliśmy, że nie trzeba blokować dróg, tylko pokojowo starać się o inwestycję. Daliśmy przykład całej Polsce. Jesteście świetni!

- **Politykom.** Jeszcze raz podkreślamy, że szczególnie wyrazy uznania należą się wojewodzie Jackowi Kozłowskiemu. Dziękujemy też posłom i senatorom, zarówno koalicji jak i opozycji, którzy potrafili wspólnie występować w naszej sprawie.

- **Urzędnikom z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.** Cały czas czuliśmy ich sympatię, czuliśmy, że starają się nam pomóc, cieszymy się, że podjęli już konkretne działania.

- **Samorządowcom.** Zarówno z Marek jak i sąsiednich miejscowości. Wasz głos był w tej sprawie ważny.

- **Dziennikarzom.** Bez środków masowego przekazu nie udało się naświetlić tematu obwodnicy. Nie do końca wierzyliśmy w ten projekt, czasami nas krytykowaliśmy, czasami chwaliłiście. Za wszystko dziękujemy. I prosimy – trzymajcie dalej rękę na pulsie obwodnicy Marek.

Jest takie łacińskie powiedzenie: Kropla drąży skałę nie siłą, lecz częstym spadaniem. Sprawdza się i w przypadku obwodnicy Marek.

W imieniu Grupy Marki 2020

Jacek Orych, Szczepan Ostasz, Paweł Pniewski, Tadeusz Markiewicz



Okiem realisty

Zabrzmię jak sceptyk, ale wiele bitew zostało przegranych dlatego, że kluczowym momencie, kiedy jedna ze stron była pewna zwycięstwa, najwycyżniej w świecie tracono koncentrację i zapał.

My też już raz witaliśmy się z gąską, a obietnice budowy obwodnicy Marek składano od lat. Pomimo tych deklaracji w trakcie tworzenia poprzedniego Programu Budowy Dróg Krajowych (PBDK) nie wpisano do niego inwestycji – po prostu sprawa nie została dopilnowana. Deklaracje są ważne, ale jeszcze ważniejsze są procedury i „papiery”. Bez nich nawet przy najlepszych chęciach żadna droga nie powstanie. Już raz o tym bardzo boleśnie się przekonaliśmy.

Ten grzech zaniedbania udało nam się naprawić. Obecnie Obwodnica Marek jest w PBDK, ale jako zadanie rezerwowe i na zmianie tego statusu należy się obecnie skupić. Piątkowa deklaracja premiera Donalda Tuska jest bardzo wyraźna – wymieniał Obwodnicę Marek „z imienia i nazwiska”. I powinniśmy się z tego cieszyć, ponieważ kluczowy dla nas, ale jednocześnie jedynie 16 km odcinek drogi, został wymieniony na równych prawach z niezwykle ważną dla całego kraju autostradą A1. Ale czy mamy popadać w zachwyty? Oczywiście powinniśmy się cieszyć, ale zachwyty to zdecydowanie za dużo. Przede wszystkim trzeba brać się do roboty. Deklaracja Prezesa Rady Ministrów to zielone światło i... początek drogi. Drogi, na której jest jeszcze kilka dziur i niebezpiecznych zakrętów, a i silnik pojazdu, którym się poruszamy (czyli nasza gospodarka), może się zakrzętuś.

Program Budowy Dróg Krajowych – jeszcze momentik

Kluczowym aspektem jest wpisanie zadań składających się na obwodnicę Marek (Odcinek WOW Marki – Drewnica oraz S8 Drewnica – Radzymin) do grupy „do realizacji”. Obecnie znajdują się one w Programie Budowy Dróg Krajowych, ale w zamrażarce, czyli w załączniku 2. Bez takiej zmiany nie będzie podstawy prawnej do budowy obwodnicy i żadna deklaracja tu nie pomoże. Sprawa jest na dobrej drodze – pierwotnie resort transportu przygotowywał wniosek na Radę Ministrów w zakresie przeniesienia zadań z załącznika 2 Programu Budowy Dróg Krajowych do załącznika 1a. Obecnie ta koncepcja została zarzucona i planowane jest przygotowanie nowego Programu Budowy Dróg Krajowych, bazującego na natężeniu ruchu i spójności infrastruktury – Obwodnica Marek powinna być na czele zadań do realizacji!

Decyzja Środowiskowa – trzymać za nią kciuki!!!

Kolejną sprawą jest Decyzja Środowiskowa. Zasadniczo po drobnych zmianach Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska utrzymał ją w mocy (tzw. Decyzja Reformatorijna) i to jest dla nas bardzo dobra wiadomość. Decyzja jest ostateczna - na tej podstawie można przygotowywać inwestycję. Aczkolwiek musimy pamiętać, że trafiła ona jeszcze do sądów: WSA i pewnie NSA, które mogą ją uchylić. W tym miejscu należy podziękować za niezwykłą czujność pracownikom Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska – nasza gmina jako jedyna nieprawidłowo wyłożyła (czyli przekazała do publicznej wiadomości) dokumentację. Ten błąd mógł nas kosztować uchylenie decyzji przez WSA ze względów formalnych, a nie merytorycznych!!! Takie błędy nie mają prawa się zdarzać, a szczególnie w gminie najbardziej zainteresowanej inwestycją. Gdyby nie czujność pracowników RDOŚ, mogłoby nas to kosztować rozpoczęcie całej procedury od początku i straciłbyśmy kolejny rok. Ponowne wyłożenie kosztowało nas „jedynie” miesiąc.

Przetarg – czyli to, co obiecał premier

Dzisiaj konieczne jest formalne zamknięcie prac dotyczących projektu funkcjonalno-użytkowego dla odcinka Drewnica – Radzymin. Ten dokument wraz z gotowymi papierami dla odcinka Marki – Drewnica będzie podstawą do przygotowania Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ), w skrócie przygotowania i ogłoszenia przetargu na projekt, pozyskania pozwoleń ZRID oraz budowy samej obwodnicy. Bardzo ważne jest, by uwagi, które zgłaszaliśmy do projektu odcinka Marki – Drewnica, zostały uwzględnione: zabezpieczenia antyhałasowe, dodatkowa kładka, poprawa skrzyżowania Żąbkowska/Szpitalna czy też kompensacje dla osiedla Kosynierów. W ramach przygotowywania SIWZu trzeba będzie naciskać na GDDKiA, aby znalazł się zapis o możliwie szybkim uzyskaniu przejezdności odcinka Marki – Zielonka 2 (do drogi 631), co jest kluczowe w kontekście ukończenia modernizacji Trasy Toruńskiej i Mostu Grota-Roweckiego. Harmonogram budowy można tak ułożyć, aby ten odcinek był oddany jako pierwszy.

Konieczne będzie bacne śledzenie postępowania przetargowego. Liczba przetargów w przyszłym roku nie będzie duża, tak więc należy spodziewać się dużej konkurencji, co ma swoje pozytywne strony, ale i spowoduje zapewne znaczną liczbę pytań do dokumentacji i odwołań, co może przeciągać procedurę wyboru wykonawcy.

Zintegrowane Zezwolenie na Realizację Inwestycji Drogowej – kompleksowa decyzja

Bez tej decyzji nie ma obecnie żadnej inwestycji drogowej. W miejsce dwóch decyzji (o lokalizacji drogi i pozwolenia na budowę) mamy jedną kompleksową – to jest właśnie „zezwolenie na realizację inwestycji drogowej”. W tej decyzji zamyka się teraz całe postępowanie przygotowawcze mające na celu uzyskanie pełnego prawa do wykonania robót budowlanych. Będzie się ono toczyło na wniosek GDDKiA (właściwego zarządcy drogi) zgodnie z zasadami przyjętymi od początku funkcjonowania specustawy, a decyzję wydaje wojewoda. Wprowadzenie specustawą ZRIDu zdecydowanie usprawniło proceduralną stronę przygotowania inwestycji. Decyzja daje zatwierdzony

projekt budowlany, pozwolenie na wycinkę drzew, zatwierdzenie podziału nieruchomości czy też powiązanie z drogami lokalnymi. Szczególnym aspektem tej decyzji, który ma kluczowe znaczenie dla wielu mieszkańców Marek, jest przeniesienie z mocy prawa własności wszystkich nieruchomości znajdujących się w liniach rozgraniczających drogi na Skarb Państwa za odškodowaniem ustalonym w odrębnej decyzji.

Tutaj należy pamiętać o premii za przyspieszone wydanie nieruchomości, którą może zarządzić wojewoda – na pewno będziemy wnioskować u wojewody Kozłowskiego o zastosowanie tego mechanizmu w tym przypadku.

Parę uwag do aktualnej koncepcji, czyli dlaczego 2x3 jest lepsze niż 2x2

Obwodnica Marek ma być budowana na całym odcinku w przekroju 2x3 (dwie jezdnie po 3 pasy), czyli jezdnie główne będą tak szerokie jak na zmodernizowanym odcinku Trasy Toruńskiej. Pierwotnie zakładano taki przekrój jedynie do węzła z drogą 631, dalej miała być jedynie rezerwa. Jakie ma to znaczenie? Będzie drożej – nie ma co ukrywać, ale taki przekrój drogi wystarczy na lata. Nie będzie potrzeby dobudowywania dodatkowych pasów za 5-10 lat.

Co więcej, jakiegokolwiek naprawy, wymiany nawierzchni, które wcześniej czy później się pojawią, będą zdecydowanie mniej uciążliwe, ze względu na możliwość puszczenia po jednej jezdni ruchu w układzie 2x2 (oczywiście wykorzystując pas awaryjny).

Węzeł Zielonka 2 i ważne zadanie dla władz lokalnych

Bardzo cieszy również zmiana koncepcji węzła z drogą 631, preferowanym rozwiązaniem jest wiadukt w ciągu S8 i rondo na poziomie drogi 631. Zaproponowane rozwiązanie pozwoli na zdecydowanie lepsze przeprowadzenie ruchu i większą przepustowość. Szacunek należy się projektantowi, który przeanalizował problem od podstaw i zupełnie odrzucił dwie poprzednie koncepcje. Wiąże się to oczywiście z zapewnieniem drugiego węzła, z którego będą mogli korzystać mieszkańcy Marek. I tu jest ruch po stronie władz lokalnych.

Trzeba zmodernizować drogi łączące Marki z drogą 631, do tego trzeba spróbować wykorzystać umowy na odtworzenie dróg lokalnych przez wykonawcę inwestycji. Istotne jest też przygotowanie inwestycji łączącej aleję Piłsudskiego w drogę 631 poprzez ulicę Stawową i dalej przez Zielieniec – przez niektórych znaną pod błędną nazwą przedłużenia Trasy Mostu Północnego. Te rozwiązania dadzą dodatkowe połączenie z obwodnicą Marek poprzez Węzeł Zielonka 2 i zdecydowanie usprawnią komunikację w Pustelniku czy też Zieleńcu. Ta sprawa leży w kompetencji władz lokalnych.

Podsumowując, czeka nas jeszcze długa droga administracyjna przed wzięciem pierwszej łopaty. I wszyscy musimy włożyć dużo wysiłku, aby przejść ją sprawnie i jak najmniej boleśnie. Przede wszystkim pilnować i patrzeć na ręce wszystkim organom administracji – tak, aby nie popełniono „glupich” błędów i trzymano się harmonogramu. Najważniejsze jest jednak to, że mamy zielone światło od głównego szeryfa w kraju.

Szczepan Ostasz

Wydawca:



Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze

Redaktor Naczelny: Jacek Orych; Redaguje: Zespół;

Adres Redakcji: ul. Piłsudskiego 138; Adres do korespondencji: ul. Cisowa 4a, 05-270 Marki;

e-mail: gazeta@ekspresmarecki.pl; REKLAMY: 0-607 281 720

Redakcja Ekspresu Mareckiego nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Redakcja zastrzega sobie możliwość skracania tekstu.

Artykuły zamówione prosimy przysyłać w formie elektronicznej.

Artykułów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

skład, druk, oprawa

EUROGRAF
drukarnia offsetowa

ul. Jutrzenki 34; 05-260 Marki
tel./fax 022 771 29 58
www.eurograf.com.pl

Pytanie Expressu



Jak wyobrażasz sobie Marki po wybudowaniu obwodnicy?
Justyna Jakubasik, mieszkanka Marek

Obwodnica przede wszystkim pozwoli na sprawne poruszanie się po mieście. Marki nie będą już przecięte na pół ciągnącym się sznurem samochodów. Zmniejszy się poziom spalin i hałasu. Dzięki zlikwidowaniu korków w al. Piłsudskiego polepszy się jakość komunikacji autobusowej. Chyba wszyscy mieszkańcy wychekają tego z utęsknieniem.



Jak przyjął Pan zapowiedź z mównicy sejmowej budowy obwodnicy Marek?

Krzysztof Strzałkowski, wicemarszałek Województwa Mazowieckiego

Marki to druga po Jankach trasa wylotowa z Warszawy z najwyższym wskaźnikiem natężenia ruchu. Z wielką satysfakcją przyjąłem wiadomość o ogłoszeniu przetargu na budowę obwodnicy Marek już w przyszłym roku. Od dawna mówiło się o możliwości znalezienia finansowania dla tej inwestycji, szczególnie, że zabiegało o nią wiele osób i instytucji. Zebrano tysiące podpisów popierających obwodnicę. Brakowało jednak przystosowanej kropki nad «i», która podczas piątkowego expose premiera została postawiona. Budowa mareckiej obwodnicy oraz przygotowywana przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego modernizacja drogi wojewódzkiej 631 na dobre rozwiążą problemy drogowe powiatu wołomińskiego i północno-wschodniej Warszawy.



Jak będą wyglądać Marki po wybudowaniu obwodnicy?
Dariusz Pietrucha, prezes MSG

Aż strach pomyśleć!). Ciekawe jak taka normalność będzie wyglądała. Miasto bez korków, wszędzie będzie można dojechać i nie trzeba będzie sobie zadawać pytania o której wyjechać, aby dotrzeć na czas do pracy. Czy tak będzie w Markach?

Nie wierzę, jak nie zobaczę. Panie premierze trzymamy za słowo.



Jan Orłowski, mieszkaniec Marek od urodzenia

Od wielu lat na własnej skórze czuję narastający problem ruchu samochodowego przy Piłsudskiego. Kiedyś dumą było mieszkać przy głównej ulicy. Dziś to głównie utrapienie, wyrażające się narastającym hałasem, uporczywymi wstrząsami i ciąglym strachem przed tirami z nieznanym towarem.

Decyzja o budowie obwodnicy jest słuszna. Przyniesie nie tylko spokój nam - mieszkańcom, ale przysporzy wielu korzyści użytkownikom dróg.

Sonda wśród polityków



Marcin Kierwiński, poseł na Sejm

Obwodnica Marek to jeden z najważniejszych projektów infrastrukturalnych na Mazowszu. Bardzo się cieszę, iż deklaracja o jej realizacji znalazła się w expose premiera Donalda Tuska. To uwieńczenie starań wielu ludzi, pracujących na rzecz tego projektu. Naprawdę warto podkreślić, wielkie zaangażowanie lokalnej społeczności w tworzeniu pozytywnego „lobbingu” na rzecz jej realizacji. Teraz nic już nie zatrzyma tej od dawna wyczekiwanej inwestycji i już wkrótce wjeżdżając i wyjeżdżając do Warszawy od strony Marek zapomnimy co oznacza słowo korek.



Anna Aksamit, senator

Ogromne podziękowania należą się parlamentarzystom, samorządowcom i wojewodzie mazowieckiemu za wsparcie dla tej inwestycji. Jednak na największe uznanie zasługują członkowie stowarzyszenia Grupa Marki 2020, które spontanicznie zawiązało się w 2009 roku i sukcesywnie przypominało najważniejszym osobom w państwie o problemie prawie 60 tys. pojazdów przejeżdżających dziennie przez Marki.

Przeczytane w internecie

Rafał – Wczoraj to Nowak potwierdził na Twitterku. Oj dzieje się dzieje
Dova – Bla bla bla Nie wierzę w to raz już zostaliśmy pominięci, pamiętam 2009 rok

Micho – Wola Raszewska trzyma kciuki! Jednak na stronie premiera nie ma jeszcze informacji o przesunięciu inwestycji do załącznika nr 1.

Bogumiła – Dziękuję Państwu za kompetentne i skuteczne zajęcie się sprawą obwodnicy. Państwa postawa i praca wskazują, że warto być prawdziwym, biorącym udział w życiu społeczności obywatelem. Dziękując raz jeszcze - serdecznie pozdrawiam.

leon_zawo_dowicz – Jeśli wierzysz politykom a szczególnie ich bajkom podczas expose, to w Markach jest szpital który wyleczy Cię z tej przypadłości.

po-wiatowy – Niektórym to naprawdę niełatwo dogodzić. Zamiast się cieszyć z tych zapowiedzi zaczyna się nagonka anty-PO.

Domyos – Nie wiem jak wy ale ja poczułem się wyróżniony, że Nasza Pipidówka została wymieniona obok takich metropolii jak Poznań, Kraków czy Warszawa, ale i tak nie wierzę dopóki nie zobaczę koparek...)

grupa
Marki2020
www.marki2020.pl

Stowarzyszenie
Grupa Marki 2020
ul. Andersa 2; 05-270 Marki

Marki, dnia 12 października 2012 roku

Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

Szanowny Panie Premierze,

Z nieukrywaną satysfakcją przyjęliśmy Pana słowa wygłoszone podczas piątkowej informacji z działań i zamierzeń Rady Ministrów, nazywanej również drugim expose, w sprawie ogłoszenia przetargu na budowę obwodnicy Marek w 2013 roku.

Inicjując akcję społeczną „TAK dla Obwodnicy Marek” razem z mieszkańcami Marek w 2009 roku pragnęliśmy w konstruktywny sposób zwrócić uwagę na problem, z jakim od lat borykają się markowianie i kierowcy przejeżdżający przez nasze miasto. W nasze działania zaangażowali się samorządowcy z Warszawy i powiatu wołomińskiego, władze województwa mazowieckiego, parlamentarzyści oraz wojewoda mazowiecki. Zamiast blokować drogi wspólnie zebraliśmy ponad 11 tysięcy podpisów, stworzyliśmy wiele petycji i wniosków. Ujmowali się za nami parlamentarzyści, składając interpelacje poselskie.

12 października te wszystkie zabiegi zostały docenione. Pragniemy gorąco podziękować w imieniu mieszkańców Marek za zapowiedź ogłoszenia przetargu dla naszej obwodnicy. Jeszcze nigdy Prezes Rady Ministrów nie wypowiadał się publicznie w sprawie budowy obwodnicy Marek. Jest to dla nas ogromne wyróżnienie, iż w jednym z najważniejszych wystąpień w roku padły gwarancje, na które czekały setki tysięcy obywateli przejeżdżających tygodniowo przez nasze miasto.

Wierzymy, że dzięki piątkowej deklaracji już nie stanie na przeszkodzie do realizacji tej jakże ważnej inwestycji dla Warszawy i Mazowsza. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy za Pana wsparcie dla naszych działań.

Szanowny Panie Premierze,
Janek Orych Szczepan Ostasz Tadeusz Markiewicz
Grupa Marki 2020

Bez komentarza

W ostatnim numerze Faktów WWL (nr 18 (244)) w artykule zatytułowanym „Przyszedł czas na obwodnicę Marek” burmistrz Janusz Werczyński tak skomentował niedawne spotkanie z wojewodą mazowieckim, w którym uczestniczył, zorganizowane przez Koła Platformy Obywatelskiej z Marek i Radzymina oraz Grupę Marki 2020.

„Niewątpliwie jednym z celów spotkania było polityczne zdyskontowanie sukcesu. Od kilku lat niektóre środowiska czynią starania o uzyskanie „wylącznieści” na budowę obwodnicy. Chcą wszystkich przekonać, że jeżeli zostanie wybudowana, to tylko w wyniku ich starań. To obraz nieprawdziwy. O obwodnicę od wielu lat zabiega wielu ludzi. Bez fajerwerków, ale konsekwentnie.”

Pozostawiamy to bez komentarza, ocenę pozostawiamy Państwu. Nie możemy jednak odgadnąć, czemu miała służyć ta wypowiedź. Na pewno nie robieniu dobrej atmosfery wśród wszystkich środowisk zaangażowanych w starania o budowę obwodnic naszego miasta.

262 tys.

Tyle osób odwiedziło naszą stronę internetową

www.obwodnicamarek.pl

Dziękujemy za zaufanie. Zapraszamy do jej regularnego odwiedzania. Zachęcamy też do odwiedzania strony **www.marki2020.pl**, gdzie znajdują się informacje dotyczące bieżących spraw naszego miasta. Użytkownicy facebooka mogą polubić nasze strony i w ten sposób regularnie otrzymywać informacje o tym, co się dzieje w Markach.